

Oto otwieram wasze groby

Żyjemy w czasach, w których otwiera się wiele grobów. Ludzi zaginionych, zapomnianych, wyklętych. Otwiera się masowe groby z lat wojennych, ale również te nowsze, choćby po bratobójczej wojnie na Bałkanach, czy w Rwandzie.



Te groby są otwierane, by przywrócić ludziom pamięć, by żywi mogli stanąć nad grobami swoich bliskich zmarłych, z imienia i nazwiska. By mogli na ich grobie postawić krzyż, pomodlić się i postawić kwiaty.

Pierwsze czytanie pokazuje nam Boga, który także otwiera groby, ale nie dlatego, by zmarłym przywrócić pamięć, ale po to, by mogli poznać, że Bóg jest ich Panem: *poznacie, że Ja jestem Pan, gdy wasze groby otworzę i z grobów was wydobędę.* Bo Bóg jest Panem życia i śmierci: *W Nim żyjemy, poruszamy się i jesteśmy.* Nawet w naszym umieraniu i śmierci. Nawet ten, kto z przekonaniem twierdzi, że po śmierci pójdzie *do piachu*, i koniec, nie jest w stanie zaprzeczyć, że i on podlega prawu życia, które Pan Jezus wysłużył wszystkim przez swoją śmierć i zmartwychwstanie. Chrystus jest naszym zmartwychwstaniem i życiem.

Czas Wielkiego Postu także dla nas, żywych, jest okazją, by wyjść z grobu własnych grzechów z Chrystusem. Przez wyznanie grzechów doznajemy oczyszczenia i uświęcenia i poznajemy jak dobry i miłosierny jest nasz Pan.

[prob.]